

RYDWAN

ROCZNIKI MUZEALNE
MUZEUM ZIEMI KOCIEWSKIEJ W STAROGARDZIE GDAŃSKIM

ISSN 1896-9437



NR 11 / ROK 2016

Redaktor
Andrzej Błazyński

Adjustacja i korekta tekstów
Adam Iwanowski

Opracowanie graficzne, skład komputerowy, przygotowanie do druku
Marcin Bober

Druk i oprawa
Drukarnia Mirotki S.C. Leszek Chmielewski, Lucyna Roll

PL ISSN 1896-9437

Copyright Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim – 2016

Adres redakcji

Muzeum Ziemi Kociewskiej w Starogardzie Gdańskim
ul. Boczna 2, 83-200 Starogard Gdański
www.muzeum-kociewie.gda.pl
tel. +48 58 562 46 75

Na okładce:

Medalik znaleziony podczas wykopalisk prowadzonych latem 2013 r. (R. Krzywdziński – Pracownia Badań Archeologicznych Dantiscum z Gdańska) przy ul. Jana Pawła II w Starogardzie na terenie obecnej Galerii Neptun, gdzie odkryto barokową nekropolię miasta: zmarłych umieszczano w drewnianych trumnach, niekiedy wraz z ozdobami (kolie z paciorków, obrączki, krzyże, medaliki, różańce, grzebień). Z zachowanego planu miasta z 1810 r. wynika, że był to pierwszy cmentarz na terenie Starogardu założony poza murami średniowiecznego grodu. Wcześniej ludzi grzebano przy kościele św. Mateusza.

Interesujący nas medalik odkryto wraz z krzyżykiem przy głowie zmarłego. Został wykonany z miedzi techniką wybijania, w kształcie koła o średnicy 24 mm, w okresie od XVIII do pocz. XIX w. I chociaż jego rewers jest nieczytelny, (prawdopodobnie przedstawia Matkę Bożą), intrygująca pozostaje treść awersu, na którym, według Pani Teresy Aleksandrowicz, widnieje św. Jan Nepomucen. (fot. A. Iwanowski)

Od wydaw

Rydwano
ków, jest pod
szloroczny pop
jest podobnie c
jubileuszowy i
rozpoczynamy
zeum Ziemi K
kreśliliśmy trv
„Starogard i je
Ziemi Kociews
wspólnie z Mu
wielką przyjer
nicy rokroczn
w obecnym ro

Niniejs
rozpoczyna na
periodyku pu
i merytoryczn
Szanownych
zujące sposób
przekonani, w
numeru Rydw
w spisie treści

Tradyc
wana chronol
archeologiczn
i Mirosława I
skiego, Edytę
Grabarczyka.

Artyk
czasowych oc
świetne portr
Ryszarda Szw

Spis treści

Słowo od wydawcy	3
Mirosław Błaszkiwicz Archiwum zmian klimatu i środowiska ostatnich 13 tysięcy lat w dnie Jeziora Czechowskiego na Kociewiu	9
Piotr Fudziński, Mirosław Fudziński Szpila kościana kultury pomorskiej z grobu w Tymawie, gm. Gniew	16
Mirosław Fudziński, Piotr Fudziński Grób skrzynekowy kultury pomorskiej z Miłobądzka, gm. Tczew	21
Adam Ostasz, Paweł Marek Pogodziński, Edyta Przytarska Wczesnośredniowieczne grodzisko w Śliwinach, gm. Tczew	32
Magdalena Wałaszewska Owidzkie kabłączki skroniowe	43
Tadeusz Grabarczyk Początki badań archeologicznych na Kociewiu	51
Renata Wiloch-Kozłowska Tczew – zarys dziejów miasta w oparciu o źródła historyczne i archeologiczne	58
Ryszard Szwoch Jan z Jani herbu Ostoja na tle swojej epoki (szkic biograficzny)	68
Magdalena Majorek Wobec śmierci – myśl archeologa	81
Sebastian Nowak Modni za życia, modni po śmierci. Atlasowy żupan z krypty św. Anny w kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie.	88
Janusz Potocki Szkoła parafialna w Jabłowie	100
Aniela Przywuska Z historii kociewskich wsi Mirotki i Miryce 1341–2004	106
Krzysztof Kowalkowski Karszanek: z dziejów szkoły w latach 1920–1930	147

Artur Jendrzewski
Afera szpiegowska
„Związku Strzelec

Jacek Ozimek
Harcerki staroga

Mariusz Szarmach
Krew na śniegu
lutego i marca 1

Daniel Czerwiński
Wojsko wobec p
starogardzkiego

Krzysztof Filip
Amnestia 1956 i

Adam Linsenbar
Moje afrykańsk

Edmund Zieliński
Chwalili tego sz

Regina Kotłowski
Wędrowcu, po

Dariusz Rząska
Ignacy Rząska
2. Pułku Szwole

Róża Brzozowski
„Maloj” czyli pr

Stefan Raszeja
Przyczynek do
młodzieży szk

Maria Pająkows
Żywotność gw

Agnieszka Bed
Tożsamość etn
Rekonosans et

Artur Jendrzewski Afera szpiegowska Erwina Plitta – starogardzkiego działacza „Związku Strzeleckiego” w okresie międzywojennym	179
Jacek Ozimek Harcerki starogardzkie w latach 1922–1959	188
Mariusz Szarmach Krew na śniegu – walki pod Grabowem Bobowskim na przełomie lutego i marca 1945 roku	227
Daniel Czerwiński Wojsko wobec podziemia niepodległościowego na terenie powiatu starogardzkiego w 1946 r. – zarys zagadnienia	244
Krzysztof Filip Amnestia 1956 r. w więzieniu starogardzkim	257
Adam Linsenbarth Moje afrykańskie misje zawodowe (część druga)	269
Edmund Zieliński Chwalili tego samego Boga, a że inaczej?	310
Regina Kotłowska Wędrowcu, pochyl głowę... Rzecz o kapliczkach	314
Dariusz Rząska Ignacy Rząska – potomek smolarzy z Osiecznej i Rosochatki, żołnierz 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, leśnik, więzień NKWD	330
Róża Brzozowska-Janca „Maloj” czyli prof. Henryk Gölger	353
Stefan Raszeja Przyczynek do kształtowania tożsamości regionalnej młodzieży szkolnej	361
Maria Pająkowska-Kensik Żywotność gwary kociewskiej w tekstach Huberta Pobłockiego	368
Agnieszka Bednarek Tożsamość etniczno-regionalna mieszkańców wsi Kasparus i Osiek. Rekonesans etnograficzny.	376

Magdalena Kalkowska Przyczynek do przeglądu kociewskich muzeów, izb oraz kącików regionalnych	395
Andrzej Grzyb Kilka uwag o tożsamości	402
Grzegorz M. Mykowski 35-lecie Starogardzkiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza	406
Edmund Zieliński Zapiski z plenerowego sztambucha	422
Izabela Czogała Pomorscy artyści znów w Bytoni!	434
Aniela Przywuska Sprostowanie	443
Od redakcji Instrukcja dla autorów materiałów nadsyłanych do publikacji	446

Mirosław Bi

Archiwum 13 tysięcy Kociewiu

Wstęp

Jednym z najważniejszych świat są z tu. Mają one, wpływ na świat. W obiegu mecenasów i artystów. Ten mecenas jest energetyczny, racjonalny pod względem globalnym (wpływ antropologii).

Rzecz powiadający przede wszystkim o przeszłości. W zjawiska mentalne kłopotliwa wiedza o przeszłości przede wszystkim danymi multimedialnymi filarów osadów jaskiniowych i jezior. Obejmują także, czy też raczej, zwykłe cenne położenia w

Występowanie mulowanych

Sebastian Nowak

Modni za życia, modni po śmierci. Atlasowy żupan z krypty św. Anny w kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie.

Człowiek gonił za modą być może już od momentu rozwinięcia włókiennictwa. Współczesna pogoń za trendami zdaje się bardzo dynamiczna, podlega ciągłym zmianom i niejednokrotnie zaskakuje biernych obserwatorów nowinkami przedstawianymi za najnowszy krzyk mody. Jej początków można dopatrywać się już w średniowieczu, a na pewno we wczesnych latach epoki nowożytnej. Właśnie wtedy, na terenie ziem polskich dochodzi do wykształcenia się swobodnego własnego stylu, który na setki lat charakteryzować będzie ludzi najbardziej zamożnych, a z czasem i tych biedniejszych, goniących za modą dyktowaną przez magnatów. Mowa tu o wykształceniu się polskiego ubioru narodowego, który już w XV i XVI wieku zaczął dominować w męskim ubiorze na terenie Rzeczypospolitej (Turnau 1991, s. 46; Grupa 2005, s. 82), a osiągnął swój największy rozkwit za panowania Zygmunta III Wazy, w XVII wieku (Turnau 1967, s. 131; Grupa 2005, s. 82; Drążkowska 2008, s. 42). Na w pełni rozwinięty strój polski składało się szereg elementów, w tym kontusz, żupan, pas, spodnie, buty i czapka (Kitowicz 1985, s. 248), po których można było poznać obywatela Rzeczypospolitej. Samym Polakom służyć miał za sposób manifestowania swojej narodowości, dumy, jak uważano, bycia potomkiem starożytnych sarmatów (Biedrońska-Słotowa 2005, s. 9; Drążkowska 2008, s. 43).

Chyba najbardziej rozpoznawalnym elementem stroju polskiego jest żupan. Szata ta znana jest w Polsce już od XVI wieku, co poświadczane jest w spisach inwentarzowych (Drążkowska 2008, s. 44), testamentach, jak i na epitafiach, np. należącym do Stanisława Hanla, zmarłego w 1570 roku (Grupa 2005, s. 83). Początkowo

uważany
został zd
wierchr
(Kitowic
Nowak 2

Ż
cjalnego
Stroje cc
tkanin v
na żupa
i mierne
ny wyjś
maszków
żupana
nakłada
na komj
monoch
cydowa
czasem
wu poza
posłowi
króla Z
mieszka

riantach
wieku.

dów kra
portreti
sportre
Wielkie
mi deta
szyć „ta
później
zauważ
by roze

i
nym. Jeć
wątku i c
nych do

uważany za strój samodzielny i reprezentacyjny, z czasem żupan został zdegradowany do roli sukni spodniej zakładanej pod okrycie wierzchnie – delię, ferezję, a później też kontusz i być może czechman (Kitowicz 1985, s. 259; Grupa 2005, s. 82; Drążkowska 2008, s. 44; Nowak 2014, s. 98).

Żupany szyto z rozmaitych tkanin, a granicą fantazji potencjalnego nabywcy nowego stroju była zapewne granica finansowa. Stroje codzienne i domowe wytwarzano z bawełny, lnu czy tańszych tkanin wełnianych. Bardziej zamożni mogli sobie zapewne pozwolić na żupan z jedwabnej kitajki¹, tkanin jedwabnych o prostym splocie i miernej jakości, lub sukien wełnianych dobrych gatunkowo. Żupany wyjściowe i reprezentacyjne szyto z jedwabnych atłasów lub adamaszków. Kolorystyka tkanin pozostawała żywa, a niekiedy kolor żupana dopasowywano kolorystycznie do pozostałych elementów nakładanego stroju. Źródła ikonograficzne dostarczają przykładów na kompozycje kontrastowe (np. żupan jaśniejszy od kontusza) oraz monochromatyczne, jednolicie barwne. Te drugie zdają się być zdecydowanie mniej powszechne (Drążkowska 2008, s. 44–45). Barwny, czasem wielokolorowy i wielowarstwowy strój był obiektem podziwu poza granicami kraju. Ricardo Bartholini odnotował, że polscy posłowie, którzy udali się do Neapolu w 1517 roku prosić w imieniu króla Zygmunta I o rękę Bony, wzbudzili ogromne zainteresowanie mieszkańców i urzędników włoskich (Grupa 2005, s. 82).

Pogoń za modą doskonale widoczna była w rozmaitych wariantach żupanów, jakie wytworzono na przestrzeni XVII i XVIII wieku. Już Mikołaj Rej zauważa przemiany w wytwórczości zakładów krawieckich, co kwituje uwagą, że obywatele państw ościennych portretuje się w strojach przez nich noszonych, zaś Polaka najłatwiej sportretować nagiego, z nożycami w ręku i belą sukna przed nim. Wielkie niezdecydowanie co do kroju i pogoń za aktualnie modnymi detalami sprawiało, że klient, przychodząc do krawca, kazał sobie szyć „tak, jak dziś noszą” (Turnau 1991, s. 12). Uwagi Reja potwierdza późniejsza relacja Jana Chryzostoma Paska z 1660 roku. Pamiętnikarz zauważa, że często wystarczy wywrócić ubiór podszewką na wierzch, by rozeszło się, że teraz tak modnie szatę nosić. Moda ta utrzyma

¹ Cienka, gładka tkanina jedwabna o gęstym splocie, najczęściej płóciennym. Jednobarwna, czasami z połyskiem uzyskiwanym różnymi odcieniami nici wątku i osnowy, najprostsza i najpospolitsza z tkanin jedwabnych sprowadzanych do Polski w XVII w. (Michałowska 1995, s. 79).

się zaś tak długo, póki warstwy najniższe nie złączą jej praktykować (Turnau 1991, s. 47–48). Tak jak inni, również Piotr Sapiecha, magnat i polityk działający już w XVIII wieku, miał nie lada zgryzotę, kiedy zamówił strój z tkaniny nietypowej, wyróżniającej się w tłumie, a w niedługim czasie spopularyzowanej wśród szlachty do tego stopnia, że, zniechęcony, swoje ubranie podarował służbie. Prawdopodobnie nieświadomie zapoczątkował tym nowy trend ubierania służących w szaty z multanu² (Nowak, w druku).

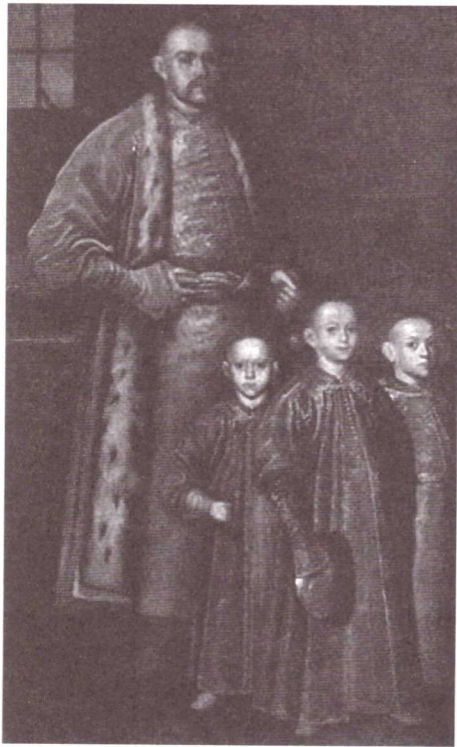
Zmienność kroju poszczególnych elementów żupana wyrażona jest w materiale archeologicznym pozyskiwanym na cmentarzyskach, w nekropolach kościelnych czy kryptach. O ile podstawowe zasady rządzące szyciem żupana, jak dwudzielność przodu szaty, jednodzielność pleców, obecność stójki pod szyją, podkrojów pod rękawy i zwężenia w talii, zachowane są w większości odnajdywanych przez archeologów żupanów, poszczególne elementy różnić się mogą w zależności od okresu, w jakim żupan wykonano. Charakterystycznym dla żupana jest dostosowanie fasonu do sylwetki użytkownika. Szczególnie widoczne było to w odcinkach od pasa do obręczy barkowej oraz od stawu łokciowego do nadgarstka (Nowak 2014, s. 98). Dopasowanie odzieży regulowano przy pomocy haftek, knefli czy guzików. Guziki zdają się stanowić szczególny element podlegający równie mocno trendom mody, a ich wartość niekiedy przekraczała koszt odzieży, którą zdobiły (Drażkowska 2008, s. 48). Żupan swobodnie opadał od pasa w dół, a w boki wszywano kliny, co optycznie poszerzało ubiór i nadawało mu objętości. Również od stawu łokciowego do ramiennego rękaw drapowano, by wydawał się bardziej bufiasty.

Żupany z początków XVII wieku charakteryzowały się wysoką stójką, wystającą ponad odzienie wierzchnie. Charakterystyczne było też wykończenie mankietu fragmentem materiału nachodzącym na zewnętrzną część ręki, czasami sięgającym nawet kłykci. Ze względu na swój kształt, mankiet taki zwano „psim uchem”. Noszono żupany długie, sięgające za kostki, a niekiedy nawet ziemi. (Biedrońska-Słotowa 2005, s. 145–147; Drażkowska 2008, s. 48). W połowie XVII wieku nastąpiły zmiany w zasadach dyktujących krój żupana. Wysokie stójki zastąpiono niższymi, niekiedy ledwo zarysowanymi

2 Lekka tkanina wełniana tkana splotem skośnym, okryta jednostronnie lub obustronnie długim, puszystym włosem (Słownik 2003, s. 269).

(Grupa 2005, s. 88). Moda na długie żupany skończyła się w połowie wieku, nastąpiło skrócenie formy. Żupan krótki sięgał do kolana lub niewiele niżej (Drażkowska 2008, s. 48).

Ciekawym zjawiskiem było ubieranie dzieci w żupany szyte wedle proporcji właściwych dorosłym. Zdaje się również, że kolorystycznie mogły pasować do żupana noszonego przez rodzica, co potwierdza portret Zbigniewa Ossolińskiego h. Topór z synami (fot. 1), datowany na poł. XVII wieku³ (Grupa i in. 2014, s. 61–62; Nowak 2014, s. 98).



Fot. 1. Zbigniew Ossoliński h. Topór z synami, frgm. portretu z galerii zamku Liw.

nano według klasycznych XVII-wiecznych wykrojów. Dwudzielny przód zapinano na 23 gruszkowate knefle o wymiarach 10 × 15 mm, wykonane z grubej przędzy jedwabnej, prawdopodobnie z drewnianą duszą, która jednak uległa rozkładowi w warunkach grobowych (fot. 2). Pętlica wyprowadzona z jednego, długiego fragmentu sznurka ple-

W trakcie badań prowadzonych w 2009 roku w krypcie św. Anny w kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie natrafiono na jeden żupan zachowany w dużych fragmentach umożliwiających późniejszą rekonstrukcję oraz fragmenty co najmniej jednego kolejnego żupana (stójkę, pętlicę z jedwabnego sznurka oraz 15 knefli wykonanych z jedwabnej przędzy) (Grupa i in. 2015, s. 97).

Zachowany żupan wykonano z jedwabnego atłasu dobrej jakości. Nawet po setkach lat od depozycji tkanina zachowała swój połysk i mięstość. Szatę na całej powierzchni podszyto cieńszą tkaniną jedwabną (Grupa i in. 2015, s. 97), która zachowała się w znacznie gorszym stanie. Żupan wyko-

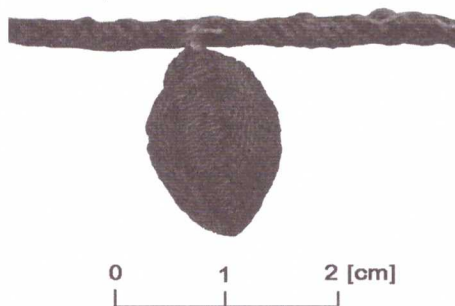
3 <http://www.ossolinski.info/index.php/pl/portrety>, online 28.11.2015.

cionego z przędzy jedwabnej, zaopatrzona jest w 23 pętelki na guziki (fot. 3), co potwierdza kompletność garnituru knefli. Lewa poła szaty rozszerza się ku dołowi jednostronnie, w kierunku klinów wszytych na boku żupana. Prawa przednia połowa natomiast rozszerza się obustronnie, łącząc się z klinem bocznym oraz tworząc zakładkę, która po zapięciu żupana nachodziła na lewą połą. Wspomniane kliny silnie rozkloszowują żupan od linii pasa w dół. W szwach umieszczono po obu stronach rozcięcia o dł. 24 cm na kieszenie pozbawione kłapek, wykończone wzdłuż krawędzi plecionym sznurkiem z przędzy jedwabnej.

Tył żupana wykonano jednodzielny, bez odcięcia w talii, jedynie rozszerzający się ku dołowi. Do linii pasa tył zszyto z połami przednimi szaty, natomiast poniżej umieszczono po dwa kliny poszerzające z każdej strony. Zarówno z lewej, jak i z prawej strony wykonano rozporki na bokach, co dodatkowo poszerzało obwód dolny żupana i ułatwiało chodzenie

oraz dosiadanie konia. Zarówno na plecach i przednich połach szaty wyraźne są podkroje pod rękawy, stójkę, a także przewężenie w talii. Rękawy długie, poszerzono w odcinku ramiennym dodatkowymi klinami. Sprawiają jednak wrażenie dość wąskich, mało bufiastych, a znane z ikonografii umarszczenie być może uzyskiwano długością rękawa, który drapowano dopiero po ubraniu szaty i zapięciu mankietu. W odcinku przedramienia rękaw zwęża się, a obwód mankietu mógł być regulowany przy pomocy prawdopodobnie knefli, które nie zachowały się do dnia dzisiejszego (Grupa i in. 2015, s. 97). Brak śladu korozji metalu na mankietach neguje ewentualne wykorzystywanie haftek jako zapięcia.

Długość całkowita rękawa wynosi 68 cm, obwód przy podkroju ramiennym 44 cm. Mankiet krótki, nie zachodzący na zewnętrzną część ręki. Ze względu na brak śladów po zapięciu trudno jest zrekonstruować wymiar nadgarstka, na jaki został dopasowany (Nowak 2014, s. 98). Obwód całkowity mankietu wynosi 18 cm.



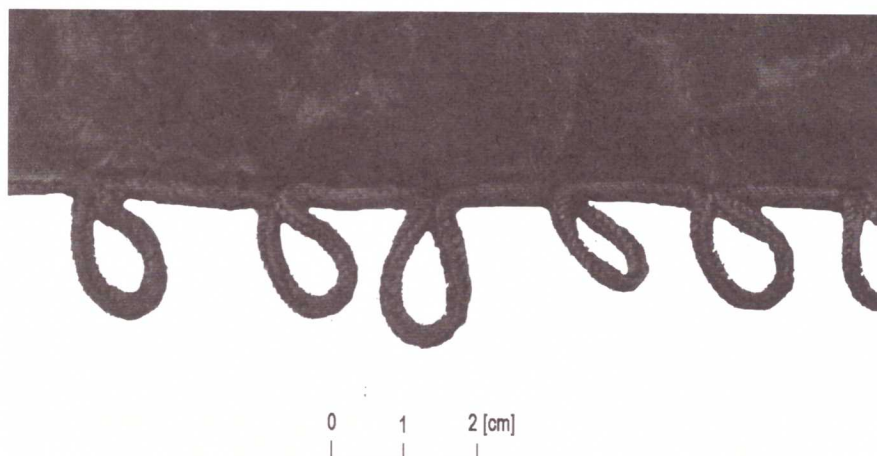
Fot. 2. Knefel jedwabny żupana z krypty św. Anny, w trakcie rekonstrukcji (fot. D. Grupa).



Fot. 3. Tył żupana z krypty św. Anny, w trakcie rekonstrukcji (fot. D. Grupa).

W zakończor nie jak prz stano wyk Trudno też Czy stawia podobnej c ją się być nosi 38 cm mierząc dc Wi nej przędz oraz obszy stójki (fot. na dolnej k nów, a także na krawęd: są wzmocn wnątrz.

Dłu oraz 100 cr do dolnej l ca odległość



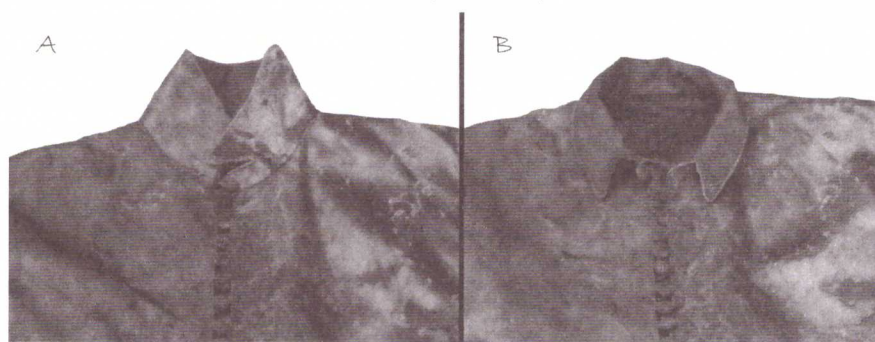
Fot. 3. Żupan z krypty św. Anny, pętlica ze sznurka jedwabnego, po rekonstrukcji (fot. S. Nowak).

W podkroj pod szyję wszyto wysoką stójkę (wys. 7–7,5 cm), zakończoną obustronnie z przodu w ozdobny szpic (fot. 6). Podobnie jak przy mankietach, nie zachowało się zapięcie. Być może korzystano wyłącznie z pierwszego knefla z zapięcia przedniego żupana. Trudno też powiedzieć jednoznacznie w jakiej formie noszono stójkę. Czy stawiano ją wysoko (fot. 4A), czy może wykładano ją w formie podobnej do dzisiejszych kołnierzyków koszul (fot. 4B), do czego zdają się być stworzone spiczaste zakończenia stójki. Obwód stójki wynosi 38 cm od pętlicy do pierwszego knefla zapięcia żupana (42,5 cm mierząc do krawędzi szpiców).

Większość krawędzi szaty wykończono plecionym z jedwabnej przędzy sznurkiem, tym samym, co użyty do wykonania pętlicy oraz obszyć otworów na kieszenie. Pasamon doszyto na krawędziach stójki (fot. 6), przednich połów żupana, również pod kneflami (fot. 2), na dolnej krawędzi żupana od strony przedniej i dolnej krawędzi klinów, a także w rozporkach na bokach szaty. Sznurek nieczytelny jest na krawędzi dolnej pleców żupana. Również mankiety pozbawione są wzmocnienia. Wykończono je zakładką tkaniny atlasowej do wewnątrz.

Długość całkowita szaty wynosi 112 cm po stronie pleców, oraz 100 cm od przodu żupana (mierzone od górnej krawędzi stójki do dolnej krawędzi poły prawej). Szerokość barkowa, odpowiadająca odległości pomiędzy szwami mocującymi rękawy na ramionach

wynosi 44,5 cm, natomiast obwód klatki piersiowej, mierzony na wysokości podkroju pod pachę: 102 cm. Proporcje żupana wskazują, że szatę tę należy zakwalifikować jako żupan krótki, sięgający prawdopodobnie do kolana lub niewiele niżej. Za tym stwierdzeniem przemawiają długość pętlicy (48 cm) oraz odcisk pasa zauważalny na tkaninie w połowie długości szaty (fot. 6). Odcisk zachował się na powierzchni dzięki wniknięciu produktów korozji nici z metalowym oplotem z dużą zawartością srebra w strukturę tkaniny (Grupa i in. 2015, s. 68–69, 97). Wymiary żupana wskazywać mogą, że pochowano w nim osobę dorosłą. Odzienie pasowało na mężczyznę wzrostu ok. 170–180 cm, raczej przeciętnej budowy ciała.



Fot. 4. Żupan z krypty św. Anny, po konserwacji. A. Stójka wysoko postawiona, noszona luźno. B. Stójka wyłożona w formie kołnierzyka (fot. S. Nowak).



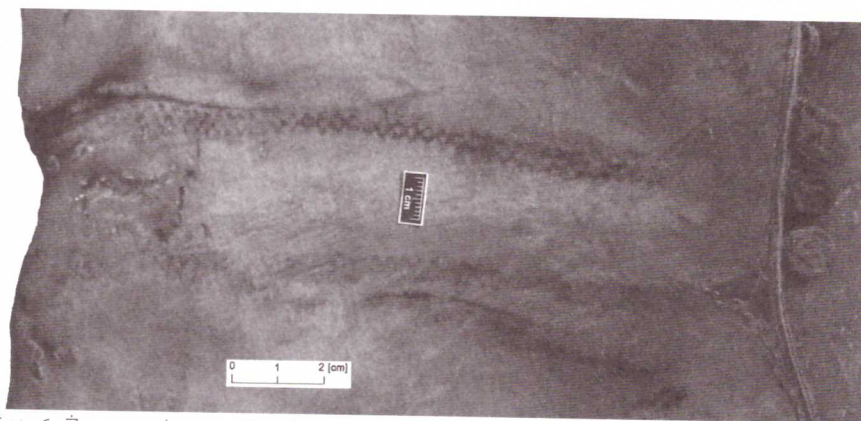
Fot. 5. Żupan z krypty św. Anny po konserwacji. Stójka z wykończeniem w szpic, obszyta po krawędzi sznurkiem z przędzy jedwabnej (fot. S. Nowak).

Fakt, że żupan wykonano z dobrego gatunkowo atlasu jedwabnego, podszytego dodatkowo jedwabną, cieńszą podszewką, wskazywać może na to, że szata pełniła pierwotnie funkcję wyjściową, reprezentacyjną. Obszycie krawędzi sznurkiem plecionym z grubej przędzy jedwabnej zwiększało wytrzymałość żupana oraz zapobiegało wycieraniu się odzienia na krawędziach najbardziej narażonych na uszkodzenia mechaniczne. Dodatkowo fakt, że poszcze-



Fot. 6. Żupan z dużą zawar Nowak).

gólne eleme że żupan na nany specja s. 319). Już s na zamożnc wiązowania ślających pr i świeckich taki zabieg r bu. Nie jest ne w bardz w kryptach ł chowska, D dzieci Stanis oraz fundat szlachcica o którą wykor August Szcz jedwabnym nych barwac cia dziecka, grobowy w s i in. 2014, s. chikatedry w



Fot. 6. Żupan z krypty św. Anny, po rekonstrukcji. Ślady korozji stopu metali z dużą zawartością srebra – odcisk pasa przewiązanego na żupanie (fot. S. Nowak).

gólne elementy szaty zszyto ścięciem za igłą, a nie fastrygą, świadczy, że żupan należy traktować jako strój używany za życia, nie zaś wykonany specjalnie na okoliczność pogrzebu (Drażkowska, Grupa 2012, s. 319). Już samo ubranie zmarłego w szatę jedwabną wskazywać może na zamożność rodziny przygotowującej pochówek. W czasach obowiązywania przepisów antyzbytkowych, regulacji prawnych określających przebieg i wygląd poszczególnych uroczystości kościelnych i świeckich (Grupa, Wojciechowska, Dudziński 2013, s. 106–107), taki zabieg musiał dodatkowo podrożyć i tak wysokie koszty pogrzebu. Nie jest to jednak przypadek odosobniony. Ciała zmarłych odziane w bardzo wystawne, reprezentacyjne stroje, spoczywają również w kryptach kościoła p.w. Imienia NMP w Szczuczynie (Grupa, Wojciechowska, Dudziński 2013). Co warto podkreślić, również nieletnie dzieci Stanisława Antoniego Szczuki, założyciela miasta Szczuczyna oraz fundatora kościoła, pochowano w jedwabnych szatach. Córkę szlachecką odziano w szatę grobową wykonaną z tej samej tkaniny, którą wykorzystano do obicia dziecięcej trumny. Syn zaś, Michał August Szczuka, pochowany został jak dorosły szlachcic, w żupanie jedwabnym z tkaniny z motywem pionowych pasów o naprzemiennych barwach. Szata została uszyta prawdopodobnie jeszcze za życia dziecka, co sugerować może brak wzmianek o tkaninie na ubiór grobowy w spisie zakupów związanych z pogrzebem Michała (Grupa i in. 2014, s. 60, 62). Jedwabna odzież grobowa znana jest z krypt Archikatedry w Lublinie (Drażkowska, Grupa 2012), z Lubinia (Grupa

1998, s. 287–289; Nowak 2014, s. 98), Krakowa (Drażkowska 2008, s. 49–50) czy z kościoła p.w. Wniebowzięcia NMP w Toruniu (Grupa 2005, s. 48–73, 113–186). W samym kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie natrafiono również na inne, bogato wyposażone pochówki należące najprawdopodobniej do przedstawicieli lokalnego patrycjatu. W krypcie św. Anny odkryto szereg prostych form odzienia przygotowanego pod kątem pogrzebu jak i noszonego za życia (Grupa i in. 2015, s. 99–109). W krypcie pod kaplicą św. Katarzyny, znajdującej się po przeciwnej stronie nawy głównej, natrafiono na pochówki 8 osób odzianych w szaty jedwabne i wełniane, w tym relikty ubiorów dziecięcych (Wojciechowska 2012, s. 24–25). Również osoby pochowane bezpośrednio pod posadzką prezbiterium tego kościoła wyposażono w odzież jedwabną i wełnianą różnych fasonów (Wojciechowska 2014, s. 60–84). Mnogość przykładów dostatniego wyposażania pochówków nowożytnych skłania do refleksji nad przestrzeganiem i egzekwowaniem przepisów przeciwdziałających zbytkowi w trakcie uroczystości pogrzebowych. Znaczne nakłady środkówłożono na samą ceremonię oraz detale z nią związane, musiało to oddziaływać na lokalną gospodarkę.

Również dziś, po wielu stuleciach przemian społecznych i kulturowych, praktykuje się ubieranie zmarłych w stroje odświętne czy ulubione elementy garderoby, w jakich zmarły czuł się komfortowo za życia. Mężczyzn „kładzie się” przeważnie na wieczny spoczynek ubranych w garnitur, co wynika prawdopodobnie z dzisiejszego pojmowania stroju galowego czy uroczystego. Siłą rzeczy w przypadku pochówku kobiet wyraźna jest większa swoboda w doborze stroju. Jawi się więc pytanie, na ile aktualne praktyki przenieść można na grunt historyczny, przyrównując je do wystawnych pogrzebów XVII czy XVIII wieku?

Żupan będący tematem niniejszej pracy wydaje się spełniać zarówno kategorię stroju odświętnego, reprezentacyjnego, jak i odzienia noszonego za życia pochowanej w nim osoby. Fakt ubrania zmarłego w strój należący do kategorii luksusowych, wykonany z 2 warstw tkanin jedwabnych, świadczy o zamożności rodziny, z której pochodził. Już sama organizacja pochówku wewnątrz kościoła wiązała się z niemałym wydatkiem odprowadzanym do parafii gniewskiej, a być może również miasta. Pomimo to zdecydowano się złamać przepisy mające na celu przeciwdziałanie zbytkowi, wyposażać zmarłego

w ost
w tra
poch
łego w

ploro
zyska
chodz
kości
w tra
na pr
s. 16-
nych
linii i
się je
nów
nak v
ka, st
fanab
będąc

Bibli

Biedr
2005, .

Drażk
2008, .

Drażk
2012, .
liza ke

Grupa
1998,
voivoc
stina
2005, .

w ostatnią drogę w luksusowe odzienie, by godnie prezentował się w trakcie uroczystości, a domyślnie również przed Bogiem. Sposób pochówku, przebieg uroczystości to także wizytówka rodziny zmarłego wskazująca na przynależność do elity społecznej.

Szata pochodzi z warstw przemieszanych pochówków wyeksplorowanych z krypty. Na podstawie wyposażenia grobowego pozyskanego wraz ze szczątkami ludzkimi wnioskować można, że pochodzą one z ostatniego porządkowania powierzchni pod posadzką kościoła w nawie głównej oraz nawach bocznych, przeprowadzonego w trakcie lub już po zakończeniu prac budowlanych w obrębie krypty, na przełomie XVII/XVIII lub w 1. poł. XVIII wieku (Grupa i in. 2015, s. 16–18). Atłasowy żupan wpasowujący się w kanony przyodziewanych wówczas żupanów krótkich, z mankietami kończącymi się na linii nadgarstka, uznać można więc za modny. Odstępstwem wydaje się jednak wysoka, nietypowa stójka, stylistycznie pasująca do żupanów starszych, właściwych jeszcze dla XVII wieku. Nie sposób jednak wykluczyć, że noszona w sposób wyłożony na kształt kołnierzyka, stanowiła przejaw tak krytykowanych przez Reja czy Jana Paska fanaberii, początkujących być może nowe trendy w modzie lokalnej, będąc jednocześnie formą przejściową, zapowiadającą zmianę kroju.

Bibliografia

- Biedrońska-Słotowa B.,
2005, *Polski ubiór narodowy zwany kontuszowym*, Kraków.
- Drązkowska A.,
2008, *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Toruń.
- Drązkowska A., Grupa M.,
2012, *Odzież z XVII i XVIII wieku z krypt grobowych archikatedry w Lublinie. Analiza kostiumologiczna*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 60/2, s. 319–329.
- Grupa M.,
1998, *Textiles from the 16th-18th century from the benedictine in Lubiń, Leszno voivodeship*, [in:] *Textiles in European Archaeology*, red. L. Bender Jørgensen, Christina Rinaldo, *GotarcSeries A*, Vol. 1, Goteborg, s. 277–281.
- 2005, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia*

Najświętszej Maryi Panny w Toruniu, Toruń.

Grupa M., Grupa D., Kozłowski T., Krajewska M., Majorek M., Nowak M., Nowak S., Przymorska-Sztuczka M., Wojciechowska A., Dudziński T., 2014, *Tajemnice szczuczyńskich krypt (tom II)*, Grajewo–Toruń.

Grupa M., Kozłowski T., Jankauskas R., Grupa D., Krajewska M., Krakowska S., Majorek M., Mosiejczyk J., Nowak M., Nowak S., Przymorska-Sztuczka M., Wojciechowska A., 2015, *Tajemnice krypty w kaplicy św. Anny*, Gniew.

Grupa M., Wojciechowska A., Dudziński T., 2013, *W czym do trumny – żupany, kontusze, dezabilki i inne ubiory pochowanych w szczuczyńskich kryptach (cz. 1)* [w:] *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, red. Grupa M., Dudziński T., s. 99–108, Grajewo.

Kitowicz J., 1985, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa.

Nowak S., 2014, *Człowiek, szaty i wymiary – ubiór jako potencjalne źródło wiedzy o wielkości i kształcie ciała człowieka w przeszłości* [w:] *Ciało jako rusztowanie*, red. Głąb H., Wronka I., Marchewka J., Kraków, s. 97–101.

W druku *Czechman – nieznan element polskiego stroju narodowego* [w:] *Od Torunia do Charkowa*, red. M. grupa, A. Pydyn, Toruń.

Słownik, 2003, *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. Kubalska-Sulkiewicz K. i in., Warszawa.

Turnau I., 1967, *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków.

1991, *Ubiór narodowy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.

Wojciechowska A., 2012, *Krypta grobowa pod kaplicą św. Katarzyny w kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie w świetle badań archeologicznych*, Toruń (mpis pracy licencjackiej, ar-

chiwu
2014,
wie ba
pracy

Se
cy
Stu
za
so
go
za
z c
Stu
Za
kte
ku

chiwum UMK Toruń).

2014, *Prezbiterium jako miejsce pochówku szlachty i duchowieństwa – na podstawie badań archeologicznych w kościele p.w. św. Mikołaja w Gniewie*, Toruń (mpis pracy magisterskiej, archiwum UMK Toruń).

Sebastian Nowak – ur. w 1991 r. w Kaliszu, student studiów uzupełniających na kierunku archeologii w Instytucie Archeologii UMK w Toruniu. Studia archeologiczne pierwszego stopnia ze specjalnością konserwacja zabytków archeologicznych ukończył na UMK w Toruniu. Jego zainteresowania badawcze związane są z kulturą materialną i funeralną późnego średniowiecza i czasów nowożytnych. Zajmuje się konserwacją zabytków organicznych, szczególnie tkaninami historycznymi. Jeden z członków założycieli, a następnie prezes Międzywydziałowego Studenckiego Koła Bioarcheologii UMK w latach 2011–2015. Członek Zarządu Stowarzyszenia Bractwo Rycerskie Ziemi Kaliskiej, w ramach którego realizuje swoją pasję związaną z rekonstrukcją historyczną kultury materialnej XIII wieku na ziemiach polskich.